

Boletim Tak!

AGENDA CULTURAL POLÔNIA BRASIL - Número 28 - Novembro / Dezembro 2022



AGENDA CULTURAL POLÔNIA BRASIL
Número 28 - Novembro / Dezembro 2022

Editora Chefe: Izabel Liviski

Diagramação: Axel Giller e Bruna Brugnolli Brescancini

Correspondente Internacional: Everly Giller

Revisão e tradução para o polonês: Mariano Kawka

Assistente de Revisão: Mari Inês Piekas

Capa: Marek Makowski

REALIZAÇÃO:

Casa da Cultura Polônia Brasil

APOIO:

Consulado Geral da República da Polônia em Curitiba

 EDITORIAL

Chegamos mais uma vez à edição super especial do ano, a do Natal, porque remete aos mais belos sentimentos, recordações e festividades. Para celebrar esta data tão aguardada, temos a inspirada imagem de capa realizada por Marek Makowski nas ruas de Varsóvia, e é também de sua autoria a foto em destaque nas páginas internas, o Natal sob a neve.

Como brinde extra, o professor Thiago Corrêa de Freitas nos envia uma canção natalina, a *Kolęda* de origem folclórica, sem autor de música ou letra conhecido. "No silêncio da noite" remonta ao período entre o fim do séc. XVIII e início do séc. XIX. Em sua letra (aqui resumida), traz a história do nascimento de Jesus e de todo o bem que Ele trará ao mundo:

Wśród nocnej ciszy

♩ ~ 100



Wśród nocnej ciszy głos się rozcho-dzi Wstań - cie, pas - te-rze, Bóg się wam ro - dzi!

9
Czym prę-dziej się wy-bie-raj-cie, do Be - tle-jem pos - pie-szaj-cie przy-wi - tać Pa - na!

15
Czym prę-dziej się wy-bie-raj-cie, do Be - tle-jem pos - pie-szaj-cie przy-wi - tać Pa - na!

II

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie
Z wszystkimi znaki danymi sobie
Jako Bogu cześć Mu dali
A witając zawołałi
Z wielkiej radości
Jako Bogu cześć Mu dali
A witając zawołałi
Z wielkiej radości

III

Ach, witaj Zbawco z dawna żądany
Cztery tysiące lat wyglądany
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił

IV

I my czekamy na Ciebie, Pana (hej)
A skoro przyjdiesz na głos kapłana
Padniemy na twarz przed Tobą
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina
Padniemy na twarz przed Tobą
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina (hej)
Chleba i wina

Convidamos os interessados a anunciar suas empresas e seus produtos em nossas páginas.

Contato:

takpoloniabrasil@gmail.com

Os editores do TAK! não se responsabilizam pelas opiniões, ideias e conceitos emitidos nos textos e artigos publicados, por serem de inteira responsabilidade de seu(s) respectivo(s) autor(es).

Agradecemos aos leitores, articulistas e a todos os que nos apoiaram durante o ano de 2022, e desejamos um Feliz Natal e um feliz e bem-sucedido Ano Novo!
Życzymy wszystkim Wesołych Świąt i szczęśliwego oraz obfitego w sukcesy Nowego Roku!

Izabel LIVISKI
Editora Chefe.




 NOSSA CAPA - NASZA OKŁADKA

Marek Makowski



Marek Makowski. Foto: Acervo pessoal

A foto da capa, segundo o autor, mostra a decoração natalina da praça do Castelo Real de Varsóvia, num dia chuvoso do começo de dezembro deste ano. “A neve chegou em Varsóvia uma semana depois e está presente na foto da mesma praça, feita da torre da Igreja de Santa Ana, na seção Foto em Destaque. A praça é um ícone e lugar histórico da cidade. Nela se refletem muitos acontecimentos importantes, que são nossa herança e patrimônio nacional. Nos dias de hoje a praça virou o centro natalino e turístico, o local de encontros dos jovens e namorados.”

Marek Makowski, nascido em 09/04/1955 em Varsóvia, é formado em Economia pela Escola Geral de Planejamento e Estatística daquela cidade. Em 1979 iniciou a carreira diplomática no Ministério das Relações Exteriores da Polônia. Cônsul da Polônia em Curitiba nos anos 1986-1991; 1995-2001 e 2012-2018. Nos anos 2004-2008 foi Embaixador da República da Polônia no Panamá. Recebeu as seguintes Condecorações brasileiras: “Ordem do Pinheiro” do Estado do Paraná; “Cidadão Honorário” de Curitiba, Irati-PR, e Áurea-RS. Desde 2020 é aposentado. Apaixonado pela fotografia da natureza e paisagens, tem um rico acervo de fotos do Panamá, Brasil e Polônia.


 ESPAÇO CCPB

Então, é Natal... e comemoramos mais um ano de atividades!

A Casa da Cultura Polônia Brasil (CCPB) tem muito a celebrar. Neste ano foram realizados cursos, palestras, eventos, publicação de livro, exposições e encontros entre polo-

neses, associados, alunos e participantes, inclusive de outros estados do Brasil e do exterior, descendentes e a comunidade, atingindo o objetivo de promover e disseminar o conhe-

cimento e a cultura polonesa. Os encontros foram presenciais e on-line.

Foram transmitidos conhecimentos do idioma polonês para mais de 200 alunos que vivem no Brasil e em





várias partes do mundo, inscritos no Curso *Uczmy Się Razem*, como também foram compartilhadas experiências da atualidade, da história, da geografia, das artes e da culinária da Polônia, através de eventos como os promovidos na Semana da Colônia Polonesa em Curitiba, no Projeto *Edukacja i Kultura Polski*, no Projeto *Comemoração da Imigração Polonesa no Paraná*, nas Exposições *Emilia Piaskowski, Migawki: a Polônia que vive no Brasil*, *Sebastião Edmundo Woś Saporski*, e na exposição em imagens no muro *O legado feminino*, esta em parceria com a Sociedade Tadeusz Kościuszko.

Mas, tudo isso só foi possível com o apoio efetivo da equipe de colaboradores da instituição, dos associados, dos alunos, professores e voluntários, a quem a Instituição é grata.

Esta Casa de Cultura agradece o apoio recebido do Consulado Geral da República da Polônia em Curitiba, através da Cônsul Geral Sr^a Marta Olkowska e do Especialista em Assuntos Polônicos Sr. Paulo Kochanny, do Ministério das Relações Exteriores e da Chancelaria do Primeiro Ministro da República da Polônia. Agradece também a cooperação contínua da Sociedade Polono-Brasileira Tadeusz Kościuszko, da Stowarzyszenie Wspólnota Polska e demais instituições parceiras da diáspora polonesa no Brasil.

Destaca ainda a importância do Projeto *Boletim Tak! - Agenda Cultural Polônia Brasil*, que oportuniza aos articulistas a publicação de conteúdos de interesse da comunidade polonesa, que, por ser uma revista digital, tem abrangência internacional. Dessa maneira a CCPB cumpre também o papel de veículo de promoção ao acesso e ao conhecimento sobre questões gerais da cultura polonesa. Além das publicações bimestrais do Boletim TAK!, as ações da CCPB são constantemente divulgadas no Site *poloniabrasil.org.br*, e nas redes Facebook e Instagram.

Reconhecendo que a razão da existência de uma instituição são as pessoas que nela vivem, sonham, planejam, trabalham, estudam, apoiam e juntas realizam, a Casa da Cultura Polônia Brasil agradece

a todos pela convivência neste ano de 2022 e deseja um lindo, abençoado e feliz Natal para todos. O Natal é uma data muito especial e solene na vida dos poloneses, sendo celebrado de acordo com as tradições e rituais religiosos desse povo, há muitos séculos. Por isso tudo, nosso Natal é sinônimo de Comemoração!

Feliz Natal e um próspero e abençoado Ano Novo.

A więc już jest Boże Narodzenie... a my świętujemy kolejny rok aktywności!

Dom Kultury Polska Brazylia (CCPB) ma wiele powodów do świętowania. W tym roku z powodzeniem organizowaliśmy kursy, wykłady, wydarzenia kulturalne, publikację książki, a także spotkania uczniów, członków i sympatyków naszego stowarzyszenia; gości zarówno z Kurytyby, jak i z innych stanów Brazylii, a nawet z Polski. Wszystko to służy kultywowaniu i podtrzymywaniu tradycji i języka polskich przodków. Formuła tych spotkań miała różny charakter, niektóre z nich odbywały się online, inne w siedzibie Domu Kultury.

Nauczanie języka polskiego objęło w tym roku ponad 200 studentów zapisanych na kurs "Uczmy Się Razem". Oprócz języka mieli oni okazję poznać najważniejsze fakty z historii i geografii Polski, a także współczesną polską kulturę i sztukę, nie wyłączając sztuki kulinarnej.

Niezwykle przydatne okazały się w tym propagowaniu polskości wydarzenia kulturalne takie jak: Tydzień Polskiej Imigracji w Kurytybie, cykl wykładów Kultura i Edukacja w Polsce, obchody 151-lecia polskiej imigracji w stanie Parana, a także dwie ważne wystawy: Emilia Piaskowska, Migawki: a Polônia que vive no Brasil, Sebastião Edmundo Woś Saporski i O legado feminino, z czego ta druga została przygotowana we współpracy ze Stowarzyszeniem im. Tadeusza Kościuszki.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wszystko to było możliwe tylko dzięki pomocy i zaangażowaniu wszystkich współpracowników, członków stowarzyszenia, uczniów, nauczycieli i wolontariuszy, za co Dom Kultury pragnie złożyć serdeczne wyrazy wdzięczności.

Za ogromne wsparcie podziękować pragniemy również Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie: Pani Konsul Marcie Olkowskiej, Specjaliście ds. Polonijnych Panu Pawłowi Kochannemu oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych RP. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do instytucji wspierających nasze projekty: Stowarzyszenia im. Tadeusza Kościuszki, do Wspólnoty Polskiej i wszystkich organizacji sympatyzujących z polską diasporą w Brazylii.

Podkreślić także należy znaczenie Biuletynu Tak!, który umożliwia dziennikarzom publikowanie treści interesujących Polonię i nie tylko Polonię, ponieważ jako magazyn cyfrowy biuletyn dociera do odbiorców na całym świecie. W ten sposób publikacja spełnia rolę narzędzia służącego upowszechnianiu wiedzy na temat ogólnych zagadnień polskiej kultury. Biuletyn jest również - oprócz mediów społecznościowych i naszej strony internetowej - miejscem, w którym z powodzeniem możemy promować działania Domu Kultury Polska Brazylia i innych polonijnych stowarzyszeń z Brazylii.

Uznając, że warunkiem istnienia każdej instytucji są ludzie, którzy w niej działają, marzą, planują, pracują, studiują i wzajemnie wspierają Dom Kultury Polska Brazylia dziękuje wszystkim za wspólny wysiłek w tym pracowitym roku 2022 i życzy wszystkim pięknych, błogostawionych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia. Boże Narodzenie, a szczególnie Wigilia, to bardzo ważna i uroczysta data w życiu Polaków. Zawsze jest obchodzona zgodnie z tradycją rodzinną i regionalną, kultywowaną przez setki lat aż do dzisiaj.

Świętujemy zatem razem Boże Narodzenie!

Equipe Casa da Cultura Polônia Brasil

João Carlos CWIKLINSKI
Presidente

Bernardete SALAMAIA
Pedagoga

Jolanta RESZCZYŃSKA
Tradução

Evento de Natal



Professores, presidente e integrantes da CCPB.

O evento de Natal da Casa da Cultura Polônia Brasil encerrou com chave de ouro as atividades deste ano. Esta celebração fez parte das comemorações dos 150 anos da imigração polonesa no Paraná, que era para ter acontecido ano passado, mas infelizmente teve de ser adiada por causa da pandemia.

No sábado foi realizada a abertura, com a inauguração da exposição "Polonidade no Brasil: o legado feminino", que ilustra o muro da Sociedade Tadeusz Kościuszko, sede da CCPB. Logo após ocorreu a palestra "Imigração Polonesa no Paraná", proferida pela Professora Regiane Maria Czervinski. No final da tarde, foi realizada a

oficina de estrelas de Natal, em que os participantes aprenderam a confeccionar enfeites tradicionais para a árvore de Natal.

No domingo, as professoras Debora Queirolo Musak e Jolanta Reszczyńska comandaram o workshop de Andrzejki, adivinhações com cera. Em seguida, ocorreu o tradicional cortejo natalino, com os personagens do Natal polonês, bem como integrantes de grupos folclóricos e músicos da Orzeł Orkiestra, que fizeram um animado desfile pela tradicional feira do Largo da Ordem. Na volta, apresentações de danças folclóricas abrilhantaram ainda mais o evento.



Palestra de Schirlei Freder.



Inauguração da exposição "Polonidade no Brasil: o legado feminino".



Participantes do evento no bar, em momento descontraído.



Apresentação da Orzel Orkiestra.



Participação do público nas palestras.



Oficina de estrelas para grandes e pequenos.



Finalização da oficina de estrelas.



Membros do grupo folclórico confraternizando.



Apresentação do grupo Folclórico.



Feira de produtos artesanais no interior da Casa da Cultura.

 ESPAÇO CCPB


Cortejo natalino em pleno Largo da Ordem.

À tarde, a Professora Carolina Scapin Moeniki proferiu uma oficina para ensinar a montar a mesa para a ceia de Natal polonesa. Durante todo o evento, a Orzeł Orkiestra apresentou músicas tradicionais, principalmente de Natal (kolędy). Também foram convidados expositores que venderam seus produtos artesanais poloneses. O projeto foi financiado pela Chancelaria do Primeiro Ministro, como parte do concurso Polônia e Poloneses no Exterior 2022.

A galeria de fotos atesta o sucesso de mais esse evento da Casa da Cultura Polônia Brasil.

Fonte: <http://poloniabrasil.org.br/site/2022/12/13/evento-de-natal-da-casa-da-cultura-polonia-brasil/>

Fotos: Daio HOFMANN

 DESVENDANDO A LÍNGUA POLONESA

O Caso Vocativo

A função do vocativo é indicar apelo, chamado. Em: “Pedro, venha cá!” – a palavra “Pedro” está indicando apelo, chamado; portanto, é o vocativo.

O caso que em polonês indica esse tipo de função chama-se vocativo (do latim *vocare* = chamar), em polonês *wołacz* (de *wołać* = chamar).

Os substantivos masculinos podem assumir no vocativo a desinência **-u** ou **-e**:

syn – **synu** filho
Janek – **Janku** Joãozinho

Alguns substantivos masculinos assumem a desinência **-e**. Nesse caso, observe-se o abrandamento das consoantes: **n/ni**, **r/rz** etc.:

pan – **panie** senhor
doktor – **doktorze** doutor
profesor – **profesorze** professor

Observe-se o vocativo dos substantivos masculinos abaixo:

Bóg – **Boże** Deus
chłopiec – **chłopcze** menino
ksiądz – **księżu** padre
ojciec – **ojczu** pai

Os substantivos femininos (e masculinos terminados em -a) podem ter no vocativo as desinências **-o** ou **-u**:

córka – **córko** filha
mama – **mamo** mãe
siostra – **siostru** irmã
ojczyzna – **ojczyzno** pátria
kolega – **kolego** colega
mamusia – **mamusiu** mãe
Marysia – **Marysiu** Mariazinha

Observação: o vocativo de **pani** senhora é **pani**: (proszę) **pani!**

Os substantivos neutros, assim como todos os substantivos no plural, não possuem flexão de vocativo. Nesses casos, a forma do vocativo é substituída pelo nominativo:

Słuchaj, dziecko! Ouça, criança!
Ludzie, uważajcie, co robicie! Pessoal, cuidado com o que estão fazendo!

Emprego do vocativo

O vocativo é um caso raramente utilizado. Situa-se fora do sistema dos casos e não se relaciona com outras palavras na frase, razão por que – como em português – costuma ser isolado por vírgula(s). É utilizado apenas como uma forma de interpelar um ouvinte concreto.

Ocorre principalmente nas seguintes situações:

a) Em saudações:

Dzień dobry, panie profesorze! Bom dia, (senhor) professor!
Cześć, Basiu! Oi, Bárbara!

Observação: No caso de nomes próprios, o vocativo pode ser substituído pelo nominativo:

Cześć, Marku/Marek! Oi, Marcos!
Cześć, Basiu/Basia! Oi, Bárbara!

b) Na linguagem religiosa e poética:

Ojczu nasz... Pai nosso...
Zdrowaś Maryjo... Ave Maria...
Boże, coś Polskę... Deus, que a Polônia...
Litwo! Ojczyzno moja! Lituânia, Pátria minha!
(Adam Mickiewicz)

Mariano KAWKA

Professor, tradutor, lexicógrafo. Licenciado em Letras Português-Inglês pela PUC-PR e Mestre em Língua Portuguesa pela mesma Universidade. Autor do Dicionário Polonês-Português/Português-Polonês, publicado em 2015 no Brasil (Porto Alegre) e na Polônia (Varsóvia).

Wspomnienia emerytowanego konsula -

Rolnictwo, handel, Polonia

Polacy w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. odegrali ważną rolę w unowocześnieniu rolnictwa południowej Brazylii. Zwielokrotnienie obszaru upraw, zwiększenie dostaw oraz ich urozmaicenie przyspieszyły rozwój miast i umożliwiły wzrost poziomu życia ich mieszkańców. Dość ograniczona wcześniej produkcja rolna wzbogaciła się o nowe warzywa, owoce i rzemieślniczo przetworzone produkty spożywcze. Przez większość XIX w. w transporcie żywności w Brazylii przeważały dwukołowe wozy ciągnięte przez woły. Polacy sprawili, dzięki zastosowaniu czterokołowych wozów konnych, że przewożono więcej i szybciej. Rolnicze bazyry w centrach miast, tętniły polskością. Można w nich było kupić pełen asortyment produktów rolnych i nie tylko. Były miejscem spotkań, wymiany informacji i doświadczeń.

Choć konie i wozy dawno odeszły w niepamięć to folklor brazylijskich targowisk i ich polska nuta, zwłaszcza w Paranie, przetrwały do dzi-

sielszych czasów i stały się wręcz turystyczną atrakcją. Na cotygodniowych „bazarkach” w dzielnicach miast nadal można kupić „czego dusza zapagnie”. Są pierogi, kiełbasa „Cracovia”, chleb domowy, ogórki kiszone, chrzan, znakomite ziemniaki, koperek, czasem kapusta kiszona, polonijne przetwory i nalewki. Czasem polonijne smaki nie są podobne do tego co jemy w Polsce. Polonijni sprzedawcy wyspecjalizowali się bowiem w produkcji i domowym przetwórstwie papai, guawy, kiwi, bananów, awokado i innych egzotycznych owoców i warzyw.

Na jednej z ulic w pobliżu polskiego konsulatu w Kurytybie, w każdą sobotę, organizowany jest jeden z takich bazarków. Często go odwiedzałem i szybko zdobyłem tam wielu polonijnych znajomych. W żadnym markecie nie można było kupić tak dobrej papai, a prywatnie dla mnie dzień bez papai, to dzień stracony, tak dobrych jajek, serów i zieleniny. Cieszyły mnie wesołe rozmowy z ludźmi tam handlującymi. W polonijnych miejscowościach, które odwiedzałem również było dla mnie

przyjemnością móc kupić na bazarach produkty rolne prosto od polonijnego producenta, niejednokrotnie, żartobliwie targując się o cenę po polsku.

Współczesność w zawrotnym tempie wypiera dziedzictwo przeszłości. Polonijne rolnictwo w Brazylii nie jest już dzisiaj synonimem postępu a zaledwie zasługującą na pamięć i szacunek historią. Niemniej zasilane nadal w znaczącym stopniu przez polonijnych producentów żywności bazyry miejskie mają się dobrze i podtrzymują koloryt i ludzkie oblicze handlu, który powszechnie poprzez wielkie samoobsługowe markety oraz sklepy wirtualne, oddala się od człowieka.

Agricultura, comércio e polonidade

Na segunda metade do século 19 e início do século 20, os poloneses desempenharam um papel importante na modernização da agricultura no sul do Brasil. O aumento da área de cultivo e a diversificação de bens agrícolas aceleraram o desen-



Foto do acervo de Ruy Wachowicz

volvimento das cidades e possibilitaram a elevação do padrão de vida de seus habitantes. A produção agrícola, que antes era bastante limitada, foi enriquecida com inúmeras hortaliças, frutas e produtos alimentícios processados artesanalmente. Durante a maior parte do século XIX, as carroças de duas rodas puxadas por bois dominaram o transporte de alimentos no Brasil. Os poloneses tornaram possível acelerar o transporte e aumentar as cargas, graças ao uso de carruagens de quatro rodas puxadas por cavalos. Os mercados agrícolas nos centros das cidades estavam repletos de polonidade. Você podia comprar uma gama completa de produtos agrícolas e muito mais. Eram locais de encontros, troca de informações e experiências.

Embora os cavalos e as carroças tenham sido esquecidos há muito tempo, o folclore das feiras brasileiras e sua contribuição polonesa, especialmente no Paraná, sobreviveram até hoje e se tornaram uma atração turística. Nas feiras semanais nos bairros da cidade, você ainda pode comprar "o que seu coração deseja". Há pierogues, linguíça "Cracovia", pão caseiro, pepinos em salmoura, raiz-forte, excelentes batatas, endro, chucrute, conservas e licores. Às vezes, os sabores são bem diferentes dos que conhecemos na Polônia, já que os vendedores polônicos especializam-se na produção de mamão, goiaba, kiwi, banana, abacate e outras frutas tropicais e vegetais que são exóticos na Europa.

Em uma das ruas próximas ao consulado polonês em Curitiba, até hoje uma dessas feirinhas é montada todos os sábados. Eu a visitava com frequência e fiz muitos amigos lá. Em nenhum supermercado você pode comprar ovos, queijos e verduras tão bons ou um mamão tão gostoso. Essa última fruta é em particular muito importante para mim, já que penso que um dia sem mamão é um dia perdido. Eu curtia as alegres conversas com as pessoas que vendiam lá. Também achava legal, nos municípios polônicos que visitava oficialmente, poder comprar produtos agrícolas nas feiras diretamente do produtor, muitas vezes brincando em polonês de barganha por um preço mais baixo.

O presente está substituindo em um ritmo vertiginoso as heranças do passado. A agricultura polônica no Brasil não é mais sinônimo de progresso. Virou história que merece ser lembrada e respeitada. No entanto, a tradição das feiras de alimentos continua bem forte e com grande contribuição dos produtores e vendedores descendentes de poloneses. São elas que mantêm o colorido e a alma humana do comércio, o qual, geralmente feito através dos grandes supermercados e lojas virtuais, se distancia cada vez mais das pessoas.

Marek MAKOWSKI

Nascido em Varsóvia, formado em economia pela Escola Geral de Planejamento e Estatística da mesma cidade. Em 1979 iniciou a carreira diplomática no Ministério das Relações Exteriores da Polónia. Cônsul em Curitiba nos anos 1986-1991; 1995-2001; 2012-2018. Nos anos 2004-2008 foi Embaixador da República da Polónia no Panamá. Condecorações brasileiras: "Ordem do Pinheiro" do Estado do Paraná; "Cidadão Honorário" de Curitiba, Irati/ PR, e Áurea/RS.

DA REDAÇÃO

Viramundo, uma estrela de Natal



Mafalda Ales Sikora, Bronislava Pateki Ruginski e sua neta, com suas surpreendentes estrelas.

O Natal, para além da Páscoa, é a festa religiosa polonesa mais importante e celebrada com a maior solenidade. É uma festa familiar, cheia de tradições bonitas em um ambiente sublime. Suas tradições se formaram durante vários séculos com base em ritos pagãos e religiosos e também em tradições populares. As celebrações natalinas começam com a ceia de Natal. A véspera, é a noite mais solene e mais emocionante do ano para a maioria dos poloneses.

De acordo com a tradição polonesa, o sinal para ini-

ciar a ceia de Natal é o aparecimento da primeira estrela no céu. É uma referência simbólica à Estrela de Belém, que anunciou o nascimento de Jesus e que segundo a Bíblia foi vista pelos Reis Magos. Muitos poloneses esperam até que a primeira estrela apareça no céu antes de se sentarem à mesa, no dia 24 de dezembro. Assim, as estrelas têm um grande significado na cultura polonesa e polônica.

Bronislava Pateki Ruginski, mais conhecida como Bruna, dá continuidade a essa tradição, elaborando todos os anos a estrela "Viramundo". Bruna tem 75 anos, 5 filhos, 3 netos e 1 bisneta, é egressa da lavoura em Bateias, Campo Largo, e agora se dedica em tempo integral ao artesanato. Segundo ela, a Viramundo é uma tradição vinda da Polónia, uma espécie de cofre, de poupança que as mães faziam para as filhas desde o nascimento até a data do casamento das mesmas. Seus pais vieram da Galícia, na Polónia, e Bruna aprendeu com sua mãe a fazer o artesanato quando era criança. Hoje essas estrelas ricamente elaboradas com todo a perícia por Bruna, perderam sua função inicial e se tornaram um lindo enfeite de Natal.

Texto e fotos: Izabel LIVISKI

Professora e fotógrafa, doutora em Sociologia pela UFPR e especialista em Artes Visuais, é editora do TAKI e da Revista ContemporArtes.

Wanda Landowska: pioneirismo e irreverência



Wanda Landowska ao piano com a companhia constante de seu gato.

Para muitos críticos, uma das mais belas músicas de todos os tempos é *Variações de Goldberg*, de Johann Sebastian Bach. E se hoje podemos desfrutar do prazer de ouvi-la ao cravo, o instrumento para o qual foi criada, devemos isso à musicista polonesa Wanda Landowska. Com sua irreverência, ela reavivou o interesse pelo cravo e pelo próprio Bach.

Nascida em Varsóvia em 5 de julho de 1879, Wanda era filha de um advogado e músico amador e de uma linguísta. Iniciou-se no piano aos 4 anos e completou os estudos no Conservatório de Varsóvia. Para ampliar sua formação, aos 17 anos mudou-se para Berlim, onde teve aulas de composição. Os professores a descreviam como “gênio da música”, “excepcional”.

A rigidez do ensino na Alemanha, porém, a desagradava. Sobre esse período, relatou: “O que eu aprendi? Nada, realmente nada. Eu era refratária a regras e leis. [...] Minha música estava coberta de exercícios nos quais eu não tinha nenhum interesse”.

Enquanto a cena musical valorizava a melodia romântica de Chopin, Schumann, Tchaikovsky e Rachmaninoff, celebrando a dramaticidade do piano, Wanda preferia composições barrocas, como as de Johann Sebastian Bach, François Couperin e Antônio Vivaldi. O que a encantava eram as obras compostas para cravo, instrumento considerado ultrapassado diante de seu primo piano.

A semente de irreverência germinou quando Wanda conheceu o folclorista e etnomusicologista polonês Henryk Lew, que estava em Berlim para estudar folclore polonês. O tema a fascinava, pois tinha na memória os verões da infância passados em vilas rurais, cantando e dançando canções folclóricas entre os camponeses.

Consta nas notas biográficas que os dois fugiram para

se casar em Paris em 1900. E não é segredo que o casal encontrou uma forma de lidar com a predileção sexual da mulher, trazendo uma amante para a convivência familiar. Porém, alguns anos ainda transcorreriam até que Wanda conhecesse aquela que se tornaria sua parceira até o final da vida.

Na capital francesa Wanda escreveu artigos acadêmicos em parceria com o marido e os reuniu na obra *Música antiga: estilo, interpretação, instrumentos, artistas* (1909). Lecionou piano na Schola Cantorum durante doze anos e se apresentava publicamente tocando piano e cravo. Em suas viagens, vasculhava qualquer recanto que tivesse um cravo à venda, bem como outros instrumentos antigos. Formou assim uma valiosa coleção.

Não demorou para que se tornasse alvo de chacota por dedicar-se a um instrumento “arcaico” e, ao mesmo tempo, importar-se com a música de Bach, relegado ao panteão das celebridades do passado.

Indiferente às críticas, em pouco tempo conquistou o gosto do público em diversos países.

Em 1914, quando a Alemanha declarou guerra à Rússia, Wanda e Henryk viviam novamente em Berlim. Receberam ordem de prisão, por terem nascido no Império Russo, mas conseguiram o benefício da liberdade condicional e puderam trabalhar. Fizeram de sua casa um agradável espaço para recitais e saraus.

O clima festivo se encerrou em 1919, quando Henryk Lew morreu atropelado por um automóvel. No ano seguinte Wanda retornou a Paris e algum tempo depois se estabeleceu em Saint-Leu-la-Forêt, a 20 quilômetros da capital. Ali concebeu e fez construir uma sala de concertos cercada de amplos jardins que recebeu o nome de Templo da Música Antiga. Estudantes viajavam de longe para ter aulas de instrumentos antigos e assistir aos concorridos saraus nos salões e jardins.

Em 1933 Wanda conheceu Denise Restout, que se tornaria sua companheira e que teria um papel importante na preservação de sua memória ao reunir e traduzir escritos, além de organizar gravações e fotografias.

Em setembro de 1940 os nazistas ocuparam Saint-Leu-la-Forêt. Landowska, de ascendência judaica, fugiu com Denise portando apenas duas malas. O Templo da Música Antiga foi saqueado pelos alemães, que levaram todos os instrumentos e dezenas de caixotes com mais de 10 mil livros, manuscritos e outros bens. Depois da guerra alguns instrumentos foram localizados na França, Bélgica e África do Sul. Um piano do século XIX jazia abandonado em uma estação ferroviária da França.

Landowska e Restout estabeleceram-se nos Estados Unidos, em Lakeville, Connecticut. Também ali fizeram de sua casa uma escola e centro de convivência para amantes da música antiga.

Wanda Landowska faleceu aos 80 anos em Lakeville, em 16 de agosto de 1959. Além de seu papel central no renascimento do cravo e no ensino da música antiga, resgatou, transcreveu e gravou canções folclóricas e composições polonesas dos séculos XVI e XVII.

Margaret PRESSER (Meg)

Journalista, editora de texto e autora de livros didáticos infantis. É Mestre em Comunicação e Educação pela Universidade de São Paulo e Especialista em Educação Infantil pela Universidade Metodista de São Paulo. Dedicou-se à genealogia e ao estudo de violino e do idioma polonês.

21 dias no mar a bordo do “General Prądyński”

Aqui está a postagem número 10 sobre a viagem de estudos à Polônia no navio cargueiro “General Prądyński”, no qual as artistas Dulce Osinski e Everly Giller viajaram em agosto de 1985. São textos informais que foram escritos para suas famílias. O primeiro texto foi compartilhado no TAK! 19 e a cada novo número do boletim o diário é atualizado.

Atlântico Norte, Domingo, 18 de agosto de 1985. Por Dulce Osinski

Por aqui não há domingos. Todos os dias transcorrem igualmente, com a mesma paz e tranquilidade. Para nós está sendo muito saudável, pois, mesmo que não se queira, é impossível não relaxar numa situação dessas. Não se tem força para ficar nervoso ou qualquer coisa parecida.

Ontem à noite passamos pelas ilhas Canárias e pudemos ver a luz de Las Palmas. Passamos a uns três quilômetros da cidade. É muito bonito ver no meio da escuridão aquelas luzinhas brilhando e fazendo um contorno com a forma deste trecho da ilha. Têm acontecido coisas pitorescas neste navio. Nunca pensei que tivesse a oportunidade de pintar aqui, por exemplo. O Tadek me pediu para terminar o céu de um quadro que ele havia começado. Ele conhece muito sobre história da arte, mas só pinta por hobby. Depois já preparou uma telinha bem pequena, na qual pintei uma paisagem. Todos gostaram, e hoje ele vai preparar duas telas maiores, uma para mim e uma para a Bibe. O carpinteiro faz os caixilhos, a parte de madeira das telas. O Andrzej já disse que quer ganhar um quadro pequeno para dar de presente para a esposa dele. Estou desconfiada de que nós faremos uma produção “oceânica” até o fim da viagem.

Pela primeira vez conseguimos sintonizar uma rádio FM e a televisão das Canárias Estavam passando programas regionalistas, com muitos violões e cantos tradicionais. Conseguimos também sintonizar a TV de Marrocos, que é árabe. Os programas que passam não são muito diferentes dos do Brasil, apenas os escritos são naquele alfabeto esquisito.



“Mar” Aquarela Dulce Osinski 2021

Descobri, finalmente, qual é a velocidade média do navio: 30 km/h. Achei tão pouco, mas me disseram que para um navio é bem rápido. Seu comprimento é 250 m, até dá para praticar corrida aqui dentro, se a gente quiser.

A temperatura agora já está bem mais agradável. A tendência é ir baixando cada vez mais. No Equador quase não ventava, mas aqui o vento Norte é de matar.

Ontem a Bibe e o Tadek me passaram um trote. Ele foi levá-la até à casa das máquinas do navio, e ela chegou toda alegre dizendo que tinha telefonado para casa da sala dos controles, que não precisava pagar nada, e imaginem se a bobona aqui não acreditou. Quase morreram de rir de mim. É, a Dulce não tem jeito mesmo.

Nossos amigos sempre nos convidam para conversar no quarto deles, à noite, tomar cerveja ou algum suco em lata. Se a gente não for, é ofensa. Nos reunimos e mantemos longas conversas políglotas. O Marek, que eu ainda não havia apresentado, é mecânico e tem 32 anos. O Pawel e o Darek nos deram os endereços, para irmos visitá-los um dia. Estamos mesmo parecendo uma família neste navio. Somos até úteis à tripulação. Um dia desses nos reunimos em mutirão para traduzir uma bula de remédio indicado para úlcera que um deles havia comprado no Brasil, e outra vez nos pediram para escrever dedicatórias em livros que eles iam dar de prêmio pelo campeonato de tênis de mesa.

Por Everly Giller

Ontem à noite pude ver ao longe as luzes das Ilhas Canárias em meio a um mar revolto e muito vento. As luzes estavam muito bonitas e contornavam a ilha, formando o desenho de uma tartaruga. Inesquecível esta primeira imagem de terra à vista depois de tantos dias só vendo água.

À noite o Tadek nos levou clandestinamente, um a um, para conhecermos o “engine room”, que fica abaixo de todos os quartos, no porão do navio. Tenho uma visão diferente do navio depois que fui lá: ele é búlgaro e tem 9 anos de idade e é considerado de porte médio. Pobres marujos que trabalham lá: precisam aguentar um calor constante entre 50° e 60° C e proteger os ouvidos do barulho dos pistões gigantes, das máquinas que filtram o óleo diesel e outras que transformam diariamente trinta mil litros de água salgada em potável!

Hoje eu e Dulce fomos intimadas a pintar telas maiores, improvisadas pelo nosso amigo Tadek. Ele “pegou” uns lençóis sorrateiramente da lavanderia e esticou em caixilhos que montou numa pequena marcenaria que existe lá no “submundo”.

Café da tarde: Bolo com sementes de papoula. Delicioso!

Dulce OSINSKI

Artista paranaense de Irati. Em 1983 formou-se em Pintura e Licenciatura em Desenho na EMBAP/Curitiba. Mais tarde, cursou por 2 anos o ateliê de Gravura em Metal da Academia de Belas Artes em Cracóvia/Polônia. É professora do Programa de Pós-graduação em Educação da UFPR, com mestrado e doutorado em Educação. Mora em Curitiba.

Everly GILLER

Artista e professora de Caçador, SC. Em 1983 formou-se em Pintura e Licenciatura em Desenho na EMBAP/Curitiba. Depois, estudou por 2 anos no ateliê de Gravura em Metal da Academia de Belas Artes em Cracóvia/Polônia. Formada em Letras-Polonês pela UFPR. Mora em Varsóvia/Polônia.


 AQUÍ MAR DEL PLATA

Independencia: Conozca el Renacimiento de Polonia

El Centro Cultural Cine Polaco Mar del Plata, en adhesión a la Recuperación de la Independencia de Polonia que se festeja el 11 de noviembre, proyectó la película histórica documental **Niepodległość**, compuesta por materiales fílmicos de 1914 a 1923 dirigida por Krzysztof Talczewski, producida por Telewizja Polsat, el Ministerio de Cultura y Patrimonio Nacional, MWM Media y el Archivo Nacional de Cine - Instituto Audiovisual.

El film está subtulado en español por José Stawecki-Cine Polaco.

Se muestra y relata el camino para la Recuperación de la Independencia de 1918, la Primera Guerra Mundial. Las Legiones Polacas. La lucha por las fronteras de Polonia. La Guerra Pola-

co-ucraniana de 1918-1919. La Guerra Polaco-bolchevique (1919-1921). Pilsudski. Haller. Los levantamientos, plebiscitos y la lucha diplomática. La formación militar de la mujeres voluntarias. La firma del armisticio, alto el fuego de la Primera Guerra Mundial en Compiègne-Francia, 80 km al norte de París. Y el Tratado de Versalles-Francia de 1919, firma de la paz, final de la Primera Guerra Mundial.

El film es también un registro de la vida social, económica y cultural de esa época. Los polacos viven, trabajan, construyen un nuevo lugar en su tierra, en su patria. Con escenas de la vida diaria se muestra la difícil situación militar, política, social y económica. Como se organizó una nación con ciudadanos que

venían de tres sociedades distintas, de tres imperios invasores durante 123 años. La narración es de testigos y participantes de los hechos que dejaron testimonios de su destino e historia.

Después de varios años de búsqueda en los archivos cinematográficos de Europa y USA, se encontraron materiales valiosos casi desconocidos. Estos archivos fueron reconstruidos digitalmente y coloreados.

Esta película utilizó archivos franceses, alemanes, rusos, estadounidenses, ucranianos y polacos.

Gracias a los últimos avances en tecnología cinematográfica, los materiales filmados hace cien años que no eran sonoros y en blanco y negro, adquiriendo colores y sonidos. Lo más difícil para los creadores fue recuperar el bullicio de las calles. Y este trabajo estuvo a cargo de Aleksander Stachiewicz, Ingeniero de Sonido.

El estreno de la película tuvo lugar en TV1 y Polsat el 12 de noviembre 2018, en simultáneo con el Gran Teatro de Varsovia.

Dirección: Krzysztof Talczewski

Guión: Mirosław Bork, Krzysztof Talczewski

Relatores: hay 10, entre ellos Piotr Borowiec y Patrycja Solimán

Productor creativo: Mirosław Bork

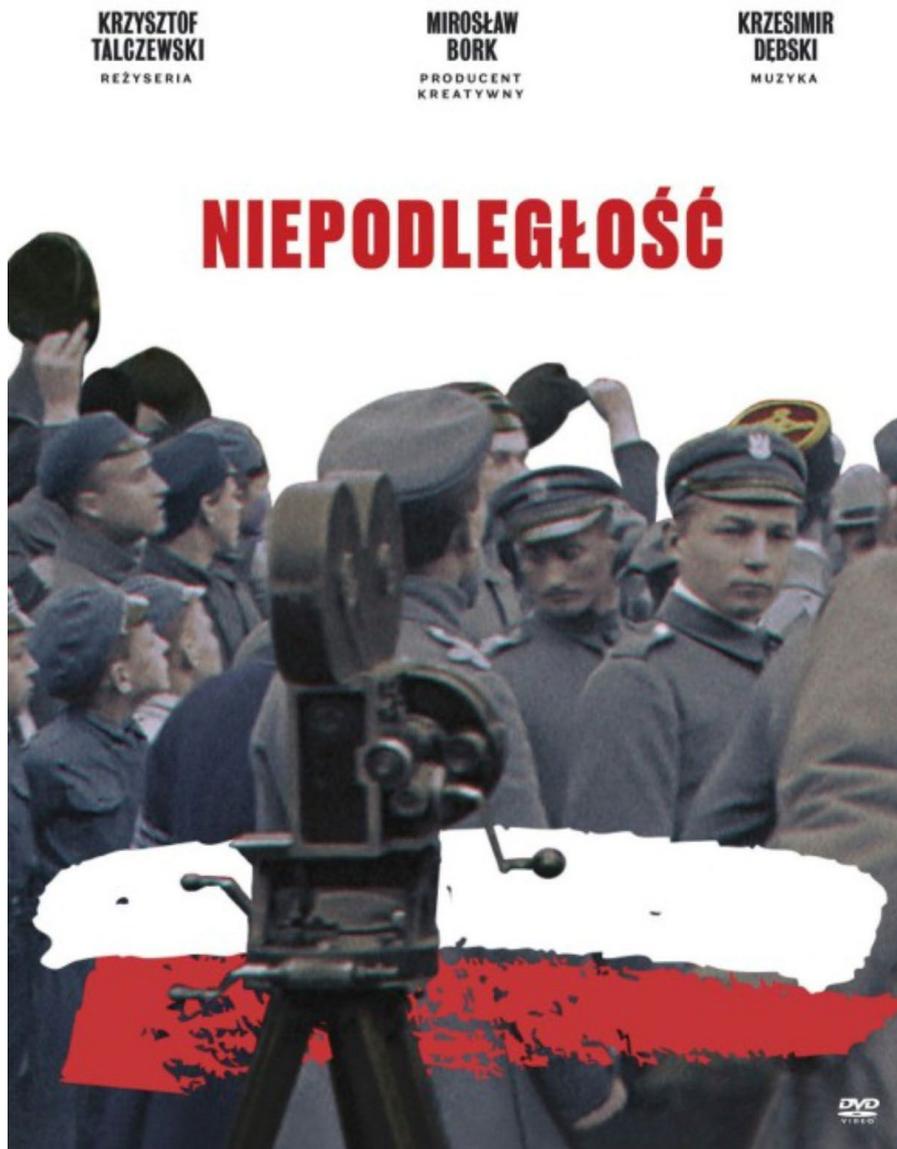
Música: Krzesimir Dębski

Montaje: Aśka Talczewski, Mariusz Tytoń

Consultores: Profesor Grzegorz Nowik y Profesor Wojciech Roszkowski

Director de producción: Magdalena Józwiak, Aleksander Trąbczyński

Duración: 88 minutos.



Afiche Niepodleglosc

LITERATURA

Jan Twardowski

Jan Twardowski (1915 – 2006) foi poeta e religioso polonês. A decisão de se tornar padre foi tomada durante a Segunda Guerra Mundial, e teve como motivos as experiências na guerra como soldado da resistência polonesa e a destruição do lar. No cerne da obra do padre poeta estão Deus, pessoas e natureza, por vezes os poemas assumem caráter de oração. A primeira linha do poema citado aqui, dedicado à também poeta Anna Kamińska, passou a funcionar em polonês como uma espécie de aforisma. Twardowski foi, pela maior parte da sua vida, o reitor de Kościół Sióstr Wizytek em Varsóvia. Ficou famoso pelos seus sermões para crianças proferidos nessa igreja. Dedicou também uma grande parte da sua obra à poesia infantil.



Estátua de Jan Twardowski em Varsóvia, realizada por Wojciech Gryniewicz

Śpieszmy się

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprościej z rozpacz
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego*

*Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście
przychodzi jednocześnie jak patos i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej
tak szybko stąd odchodzą jak drozd milkną w lipcu
jak dźwięk troche niezgrabny lub jak suchy ukłon
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy
chociaż większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć
kochamy wciąż za mało i stale za późno*

*Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze
a bedziesz tak jak delfin łagodny i mocny*

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nigdy nie wiadomo mówiac o miłości
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą*

(Jan Twardowski)

Não tardemos

Não tardemos a amar, as pessoas partem tão rapidamente
restam delas sapatos e o telefone mudo
só o que não importa se arrasta feito gado
o importante é tão rápido que de repente chega
depois o silêncio normal portanto insuportável
como a pureza que nasce do simples desespero
quando pensamos em alguém e ficamos sem ele

Não tenhas certeza de que tens tempo, pois é incerta a certeza
como cada felicidade nos rouba sensibilidade
chega ao mesmo tempo como drama e humor
como duas paixões sempre mais fracas que uma
partem daqui tão rápido calam como um tordo em julho
como um som sem jeito ou um seco cumprimento
para ver de verdade fecham bem os olhos
embora mais arriscado nascer do que morrer
amamos sempre de menos e sempre atrasados

Não escrevas sobre isso amiúde, mas de uma vez por todas
e serás como golfinho gentil e potente

Não tardemos a amar, as pessoas partem tão rapidamente
e aqueles que não partem nem sempre voltarão
e nunca se saberá ao tratar de amor
se o primeiro é o último ou o último o primeiro.

(Jan Twardowski)

Piotr KILANOWSKI

É tradutor de poesia, professor de literatura polonesa no curso de Letras Polônias da UFPR e coordenador do Centro de Estudos Poloneses na mesma instituição.

CORRESPONDÊNCIA

TELL POLAND – Polish Cloud of Media Cooperation and Education



POWIEM
POLSCIE

Senhoras e senhores, temos o prazer de informar sobre o novo site dedicado à diáspora polonesa e aos poloneses no exterior: WielePolsce.pl

TELL POLAND–Polish Cloud of Media Cooperation and Education – é um local de informação transparente e atualizada sobre a diáspora polonesa e poloneses no exterior e a troca de experiências entre compatriotas no mundo e em casa. O portal é dividido em duas camadas – um mapa do mundo com lugares relacionados aos poloneses e à diáspora polonesa

 CORRESPONDÊNCIA

marcados, com vistas para cada país, e uma parte informativa e educacional.

Portanto, é muito importante verificar os endereços de organizações, escolas, centros sociais e culturais, locais de culto religioso, etc., bem como enviar relatórios, texto atual e informações em vídeo sobre a atividade dos poloneses não apenas na diáspora polonesa círculos, mas também sobre o seu lugar, papel na comunidade local onde vivem, moram, trabalham, aprendem, descansam, praticam esportes e hobbies.

Então, coletamos todas as informações sobre lugares relacionados à Polônia e poloneses, pessoas de ascendência polonesa, sobre sua história e vida atual, problemas. O portal **I will tell Poland** é o início de um conhecimento e cooperação mútuos mais profundos – criando e fortalecendo a comunidade de todos os poloneses do mundo, no país e no exterior.

Em conexão com o exposto, preparamos para você a possibilidade de fazer login no portal usando o endereço de e-mail para o qual você recebeu esta mensagem. Para fazer isso, copie e cole o link em seu navegador:

<https://powiempolsce.pl/account/new-password?uid=1777&token=baopqo-d99ab0bd41a-8d5016a51cc352805094a>

A chave para um encontro mútuo de compatriotas de todo o mundo são histórias individuais de pessoas, famí-

lias, comunidades polonesas de uma determinada cidade registradas por escrito, fotografias, gravações de áudio ou vídeo, relatadas por vizinhos, famílias, amigos, professores de escolas polonesas, turistas, missionários ou funcionários das missões diplomáticas polonesas.

O portal é implementado pela organização não governamental *Dzieło Reconstruction of Love*, a *Fundação DOM* com o apoio do Plenipotenciário do Governo para a Diáspora Polonesa e Polonesa no Exterior no âmbito do concurso "Poloneses e Polônia no estrangeiro 2021" da Chancelaria do Primeiro Ministro.

Ficaremos honrados em cooperar com você.
Com os melhores cumprimentos,

Zdzisław BIELECKI
Editor-chefe do portal *PowiemPolsce.pl*
Presidente do Conselho da Fundação DOM

O projeto é financiado pela Chancelaria do Primeiro-Ministro como parte da competição Polónia e poloneses no exterior 2021.

A publicação expressa apenas as opiniões do(s) autor(es) e não pode ser identificada com a posição oficial da Chancelaria do Primeiro-Ministro.

Contato: info@powiempolsce.pl<https://powiem.com>

 EVENTOS

Lançamento de Livro



Mário Deina, na sessão de autógrafos de seu livro. Foto: Sandro Vitonski

A Casa da Cultura Polônia Brasil publicou a segunda edição do livro "Colônia Rio Claro: Esta Terra tem História", do autor Mário Deina. A primeira edição desta obra havia sido publicada em 1990, e estava esgotada. Como havia uma grande procura por ela, por pessoas que descobriram que seus antepassados lá chegaram, ou então por estudiosos com interesse acadêmico, e que encontraram em Rio Claro um fio de história a ser contado, propusemos ao autor a publicação de uma segunda edição, o qual prontamente aceitou.

O projeto, patrocinado pelo Consulado Geral da República da Polônia em Curitiba, desta vez foi publicado em modo bilingue: polonês e português.

Segundo Mario Deina, o livro é um conjunto de recortes históricos sobre a colônia, já que não se aplica mais na contemporaneidade o conceito de história total. A obra segue a linha da micro história, conceito desenvolvido pelos italianos Carlos Ginsburg e Geovanny Levy. Mario resalta que revisar a obra publicada há 32 anos é retornar ao passado da colônia e visitar centenas de almas que dedicaram sua existência a construir um espaço de dignidade, respeito, religiosidade e progresso para a família polonesa no Brasil Meridional.

A obra é de suma importância para a comunidade polonesa, pois aspectos importantes do cotidiano do colono/aventureiro no Sul do Brasil precisam ser preservados, para que os jovens não percam suas referências de ancestralidade. Os jovens precisam saber de onde eles vêm, qual é a sua história. Precisam conhecer o esforço e as dificuldades enfrentadas pelos seus ancestrais, para construir uma vida nova em diferentes espaços e lá registrarem a sua própria história. Precisam aprender a valorizar e preservar o legado que eles deixaram na cultura,

EVENTOS

nos costumes, na religiosidade e no trabalho cotidiano.

Rio Claro do Sul é uma comunidade pertencente ao município de Mallet, Paraná. Os imigrantes poloneses lá chegaram ainda no final do século XIX.

A Casa da Cultura Polônia Brasil realizou dois eventos de lançamento: um no dia 20 de novembro, na comunidade de Rio Claro do Sul, e outro dia 25 de novembro, em sua sede em Curitiba.

Célia DEINA

Analista de Sistemas, bancária por profissão e fotógrafa por hobby. Descendente de imigrantes poloneses, é apaixonada pela cultura e pela arte do país de seus antepassados. Há três anos é voluntária na Casa da Cultura Polônia Brasil.

LITERATURA

Verso (Es) Trova

Vigília

*No velho "sóte" da casa de madeira,
sobre o assoalho iluminado pela luz da lua cheia,
marcado pela sombra em cruz da janela na empena,
aguarda, silencioso e ainda vazio, o pequeno łóžko.*

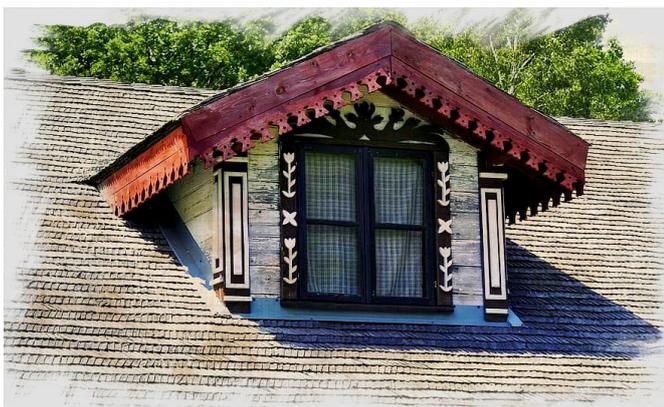
*Forrado com colchão de palha
e coberto com ancestral pierzyna,
sob o inclinado e caiado forro
ele será abrigo, segurança e conforto.*

*Lá fora, a cerca de ripas em ponta,
a calçada de tijolos na entrada,
os lambrequins pingentes do beiral,
as flores pintadas em volta da varanda
e a guirlanda em frente à porta
saúdam a Boa Nova que é chegada!*

*Uma pequena criança novamente vem,
e nosso coração é o lugar desta acolhida.
Lembremos que ela deve ser amada, respeitada e querida
pois todos estamos aqui para o bem,
e que possamos nos livrar do mal,
Amém!*

Claudio BOCZON

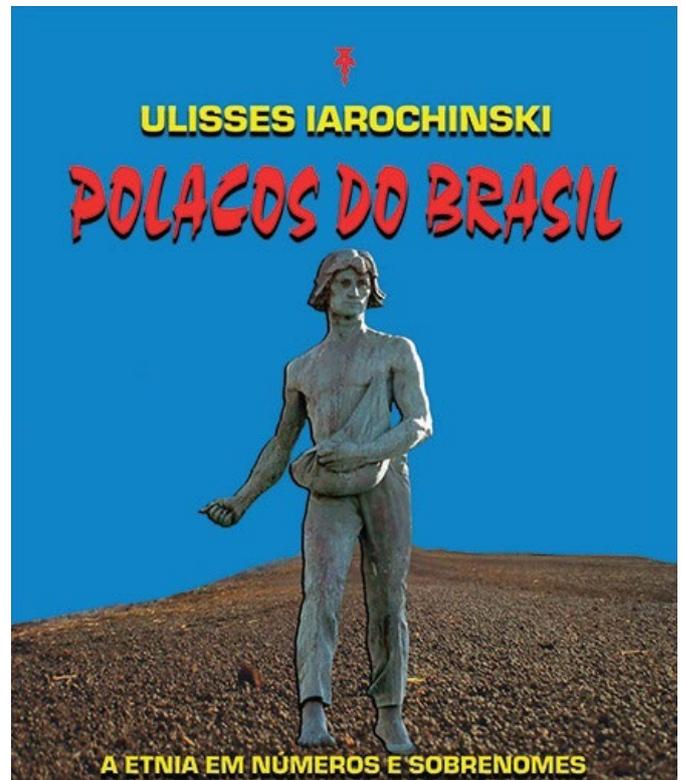
Artista plástico, poeta e polaco - não necessariamente nesta ordem.



Detalhe de sótão em aldeia polonesa. Fonte da imagem: <https://www.pikist.com>

DIVULGAÇÃO

POLACOS DO BRASIL – A etnia em números e sobrenomes



Capa do livro *Polacos do Brasil*, por Ulisses Iarochinski. Foto: Divulgação.

Ulisses Iarochinski publica **"Polacos do Brasil"** um livro literalmente pesado. Com 660 páginas pesa 1 kg e 580 gramas no formato 20,32 x 3,78 x 25,4 cm. O livro levou anos de pesquisas para ser finalizado. Trata-se de quase uma "bíblia" sobre os imigrantes polacos no Brasil. Com ele, Iarochinski completa uma trilogia iniciada com *"Saga dos Polacos"*, em 2000, e seguida de *"Polaco"*, em 2010. Iarochinski vem estudando e escrevendo sobre os polacos e a Polônia desde a década de 80, em jornais, revistas e livros. Também fazendo reportagens, documentários e programas na televisão e no rádio. Até de peças de teatro chegou a participar, como ator, em Cracóvia. Este ano já publicou *"Terras da Polônia"*, que se soma a outros cinco livros sobre a polonidade no Brasil.

"Polacos do Brasil" é o que demandou mais tempo de pesquisa: cerca de 20 anos. *"Ambicioso, quis confrontar informações, teses e livros que fui lendo ao longo dos anos. Decidi enfrentar algumas verdades sacramentadas, tais como o marco inicial da imigração no Brasil e o número efetivo de imigrantes polacos assentados no país"*, confessa o escritor. O resultado é uma obra que desvenda a presença de colônias polacas no Espírito Santo muito antes dos dois grupos que chegaram, em Brusque, e revela outras em Goiás, São Paulo e nos três Estados do Sul que nunca foram mencionadas. Aponta que os polacos começaram a chegar ao Brasil quando o português Pedro Álvares Cabral desembarcou em Porto Seguro, em 1500. A primazia do feito coube ao intérprete de várias línguas do oriente, Kacper, rebatizado Gaspar da Gama. Iarochinski confirma que o polaco da cidade de Poznań, na Polônia, foi

 DIVULGAÇÃO

quem primeiro pisou nas areias brasileiras. Compara estatísticas e estatísticos e, principalmente, discorda de quase todos eles, salvo Jan Pitoń.

A conclusão destes estudos contraria os números oficiais dos governos polaco e brasileiro sobre a representatividade numérica da etnia polaca no país. Os polacos, seus descendentes e brasileiros que carregam algum traço de sangue de imigrantes, inclusive quem se considera de outras etnias e racas, ultrapassa cinco milhões de brasileiros. *“A pretensão era modesta no início, publicar um livro a cada dez anos, mas aí veio a pandemia e a terceira publicação foi sendo adiada. Por outro lado, permitiu encontrar listas dos primeiros assentados em colônias que estavam perdidas. Ainda faltam muitas outras relações de imigrantes polacos, mas isto é trabalho para outros escritores. “Saga dos Polacos” cumpriu e continua cumprindo esta missão de estimular novos estudos, pesquisas e publicações de outros autores. Espero que “Terras da Polônia” e “Cruz Machado” publicados neste 2022, sirvam de estímulo para outros darem o reconhecimento que a etnia polaca merece no Brasil”, explica Iarochinski.*

Para aqueles que buscam o reconhecimento da cidadania polaca e da carteira de polaco há capítulos no li-



Ulisses Iarochinski. Foto: Divulgação.

vro sobre grafias corretas de nomes e sobrenomes em idioma polaco. O livro **“Polacos do Brasil – a etnia em números e sobrenomes”** está disponível para venda no site da amazon.com, no link: <https://www.amazon.com/dp/B0BN924B66>

Sobre o Autor:

Ulisses Iarochinski é escritor, radialista, jornalista, professor, historiador, poeta, artista plástico, ator e

cinasta. Nasceu em Monte Alegre, Telemaco Borba – PR. Publicou os livros *“Saga dos Polacos – a Polônia e seus emigrantes no Brasil”, “Polaco – identidade cultural do brasileiro descendente de imigrantes da Polônia”, “Cruz Machado – Lenda virou história”, “Revelando o Contestado”, “Escrevendo para falar no rádio”, “Saci”, “Jose Maria Santos – Ator do Paraná”, “Sepultados em Harmonia”, “Lublin com Amor”, “O Brasil de 1342 – descoberto por Sancho Brandão” e “Terras da Polônia”.* Participou ainda com artigos nos livros *“Polscy Brazyljczycy”* da Editora da Universidade Maria Skłodowska Curie, de Lublin, Polônia e *“Modernidade em cena – 50 anos de teatro em Curitiba”* da Editora Kotter.

Editora: Editor Independente

Data da publicação: 23/11/2022

Idioma: Português

ISBN-13: 979-8353605683

Capa: cartolina comum colorida

Páginas: 660

Dimensões: 20.32 x 3.78 x 25.4 cm

Peso: 1.58 kg

Maiores informações no link:

<https://www.amazon.com/dp/B0BN924B66>

WhatsApp: 41 999196607

 UNI.VERSA

Palavras “neopolonesas” em “Gazeta Polska w Brazylii”

Alguns dizem que a imprensa escrita tradicional fica na história, substituída por jornais eletrônicos, blogs e vlogs. No entanto, houve tempos (não tão distantes) em que essas poucas folhas impressas informavam sobre eventos nacionais e internacionais, preços de produtos e taxas de

câmbio, eventos culturais e fofocas locais. Tal janela para o mundo para a comunidade polonesa no Brasil foi a “Gazeta Polska w Brasil”, publicada em Curitiba de 1892 a 1941. Nesse período, a revista presenciou muitas mudanças ocorridas no Brasil, na vida e na linguagem dos imigrantes.

A revista era principalmente informativa, mas uma das suas tarefas mais importantes foi a popularização da língua, cultura e educação polonesas. Muitas vezes suas páginas continham advertências para os imigrantes poloneses não falarem “brasileiro”, p. ex.: *Toć już dzisiaj dzieśiatki niepotrzebnie używanych brazyljskich wyrazów szpecą nasz język [GPwB, 1913/21: p. 2] = port. Já é hoje que dezenas de palavras brasileiras, desnecessariamente usadas, deformam a nossa língua.*

A evolução da língua era inevitável, porém, e a influência da língua portuguesa era natural. É compreensível que a língua polonesa no Brasil (e suas variedades locais) tenha começado a diferir da língua e dos dialetos poloneses. Os poloneses





"Gazeta polska w Brazylii" 1913/2, p. 3. Fonte: <http://www.pbc.uw.edu.pl/828/>

e seus descendentes no Brasil também sabiam disso. Quando falavam sobre sua língua, usavam termos: „jak się u nas mówi” (port. *como nós dizemos*), „po naszymu” (port. *falando nossa língua*), „polszczyzna parańska” (port. *polonês do Paraná* ou *polonês paranaense*) e até mesmo „neopolski” (port. *neopolonês*), p. ex.:

Był sobie księgowy, po polsku buchalter, **po naszymu** gwardaliwros [GPwB, 1938/48: 3] = port. Havia aqui um contador, em polonês “buchalter”, **em nossa língua** “gwardaliwros”.

Podśpiewują sobie neopolską piosenkę: “Pójdę do floresty, eu i moja mana/ Będę zrywał flores, dana minha dana” [GPwB, 1934/43: 1] = port. Eles estão cantando uma música em **neopolonês**: “Vou a uma floresta, eu e minha mãe/. Vou arrancando as flores, dana minha dana”.

Os autores de textos, histórias, cartas e anúncios, querendo descrever as novas realidades em que viviam, naturalmente adaptaram palavras portuguesas (muitas vezes emprestadas de línguas indígenas). É em vão procurar este léxico em polonês europeu, a maioria deles simplesmente não aparece lá ou tem uma forma completamente diferente.

Entre eles estão os nomes próprios: *Mateusz* (port. *S. Mateus*), *Felicjanowo* (port. *S. Feliciano*), *Brazylianin* (port. *brasileiro*, pol. eur. *Brazylijczyk*), *Mandaszuwa* (port. *Mandachuva*), *Kinko* (port. *Quim < Joaquim*). A partir deles formaram adjetivos, p. ex.: *rioski* (de Rio Janeiro), *kurytybski* (port. *curitibanense*), *rioklareński* (port. de Rio Claro).

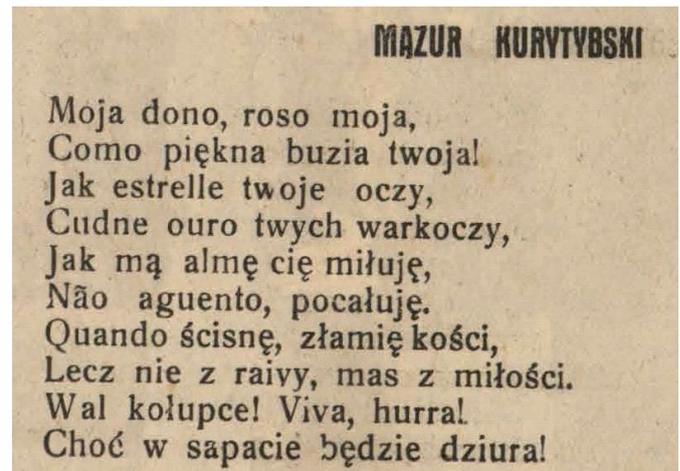
Comuns são palavras que descrevem a política, a vida de um colono polonês, a natureza brasileira, os bens e alimentos, p. ex.: *prefekt* (port. *prefeito*), *szakier* (port. *chácara*), *alkier* (port. *alqueire*), *pinior* (port. *pinheiro*), *szymaron* (port. *chimarrão*).

As palavras que descrevem as pessoas e suas deficiências também são muito interessantes: *almofadinia* (pt.

almofadinha), *kangasier* (pt. *cangaceiro*), *dorminionko* (port. *dorminhoco*), p. ex.:

Franek! Wstawaj dorminionko na szymaron - wołał Józek na trzeciego kolegę [1937/25, 4] = port. *Franek! Levante-se, dorminhoco, para o chimarrão - chamou Józek ao terceiro amigo*.

Relativamente comuns são palavras relacionadas a entretenimento e diversão também: *alegia* (pt. *alegria*), *bail* (pt. *baile*), *bisiarz/biszarz, biszkarz, biszki, biszowy* (de pt. *bicho*), *szurasko, szuraskada* (pt. *churrasco*), *festa* (port. *festa*), *lejlon* (pt. *leilão*).



"Gazeta polska w Brazylii" 1935/52, p. 2. Fonte: <http://www.pbc.uw.edu.pl/3446/>

O vocabulário veiculado no jornal prova que os poloneses do Brasil notaram a diferença de sua língua e sabiam brincar com ela. Eles construíram textos satíricos, que foram incompreensíveis tanto para um polonês europeu quanto para um brasileiro, mas claros para um polonês-brasileiro, como o texto de “Mazurca curitibana”:

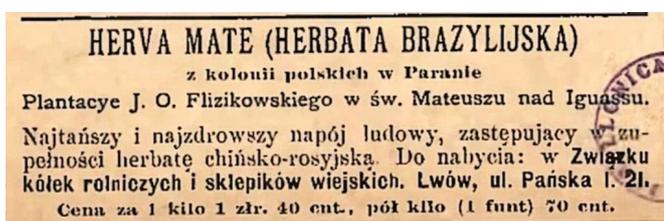
Finalmente, deve-se enfatizar que os periódicos são uma fonte de dados muito interessante sobre a língua polonesa no Brasil e sua evolução. Obviamente, as mudanças na linguagem dos jornais não são tão grandes quanto na linguagem falada, mas são perceptíveis. O próprio léxico é uma parte muito importante do patrimônio imaterial da diáspora polonesa no Brasil.

Izabela STAPOR

Doutora (PhD), pesquisadora do Instituto de Língua Polonesa na Universidade de Varsóvia. Principais interesses de pesquisa: história e evolução da língua polonesa, contatos do polonês com outras línguas no passado e na atualidade. Nos últimos anos, conduz pesquisas sobre a língua dos periódicos poloneses no Brasil.



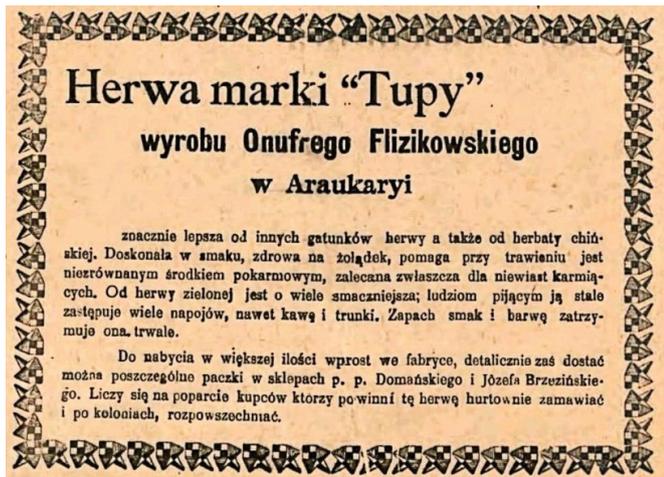
A incrível história da erva-mate na Polônia (Parte II)



Anúncio sobre a erva-mate proveniente das colônias polonesas do Paraná publicado em Cracóvia no ano de 1896 (Fonte: Pionier, Cracóvia, dezembro de 1896 - Acervo: Museu Virtual Polonês da Erva-Mate).

O segundo período: uma nova tentativa

Nas publicações de 1896, podemos ler sobre a segunda tentativa de introdução da erva-mate no mercado polaco, desta vez na Galícia, região então sob o domínio austríaco. Essa empreitada foi levada a cabo pela Sociedade Polonesa de Comércio e Geografia de Lviv. Seu principal armazém estava localizado no Sindicato dos Círculos Agrícolas e Lojas Rurais. Naquela época, a erva-mate foi fortemente anunciada na imprensa de Lviv e Cracóvia.



Anúncio sobre a erva-mate Tupy produzida pelo Sr. Onufry Flizikowski em Araucária, Paraná (Fonte: Gazeta Polska w Brazylii, nº 98, Curitiba, 1917 - Acervo: Museu Virtual Polônês da Erva-Mate).

Vemos também que esta erva era proveniente da plantação do Sr. Onufry Flizikowski no Paraná, Brasil.

Nas publicações de 1898 encontramos informações sobre o método paraguaio de produção de erva-mate sem fumaça, introduzido no Paraná, e sobre o **projeto inovador de um fogão sem fumaça desenvolvido por um polonês chamado Sr. Mazgała**. Podemos ler que a primeira erva-mate que chegou na Galícia em 1895 (partição austríaca), possuía um aroma defumado, característica que desagradou os primeiros compradores. Teria a erva-mate não defumada uma melhor aceitação?

Nos registros de 1907 percebe-se que tanto a erva-mate quanto a emigração em massa para o Brasil não gozaram de aprovação geral. Percebem-se críticas ao fato de que a erva-mate seria de difícil cultivo na Europa, diferentemente do Brasil, onde os ervais nativos desenvolviam-se frondosamente em meio às florestas. De forma geral a erva-mate era produzida em larga escala, com exceção da Argentina, onde os ervais nativos não garantiam uma produção suficiente para atender a grande demanda, exigindo assim a importação do Brasil e Paraguai. Mas esse cenário iria mudar!

Em 1923 já era possível ler com entusiasmo as notícias sobre o cultivo de erva-mate na Argentina. Graças aos ervais cultivados, a Argentina se tornaria autossuficiente. Tanto no Brasil quanto na Argentina, grande parte dos ervais estava sob a posse dos emigrantes poloneses. A imprensa registra inclusive que o comércio de erva-mate tornou-se objeto de conflito entre os países produtores.

Outras tentativas de domesticação da erva-mate na Polônia e experimentos com fermentação de frutas secas

Em 1911 houve interessantes menções descrevendo os esforços da princesa Maria Lubomirska para a introdução da erva-mate na Áustria, e possivelmente também nos territórios poloneses da partição austríaca. Infelizmente, não há maiores informações sobre os resultados de seus esforços.

Em 1909 e 1920 a imprensa informava que a tarifa austríaca na Galícia também atingiu a erva-mate. Lemos também que em 1911 o deputado Andrzej Średniawski apresentou uma moção ao Parlamento vienense para reduzir este tributo, todavia o parlamentar não obteve sucesso.

Nas publicações de 1912, lemos acerca dos esforços do Dr. Stanisław Kłobukowski no sentido de promover a familiarização dos poloneses com a erva-mate. Lê-se também sobre uma curiosa versão fermentada e de coloração preta - semelhante ao chá chinês -, que poderia ser mais acessível aos europeus.

Em 1917 e 1927 lemos que a erva-mate preta era chamada de "Tupy", em alusão à etnia indígena brasileira. Tal erva era produzida no Paraná por Onufry Flizikowski. Trata-se de uma erva-mate intrigante e misteriosa, sobre a qual sabemos muito pouco. Desconhece-se também quando exatamente teria chegado à Polônia. Recentemente, vi um chá marrom fermentado de erva-mate em uma loja de chá na Polônia, não tive, porém, oportunidade de experimentá-lo. Me pergunto se essa erva seria similar à de outrora.

Em 1912, em Poznań, era possível comprar uma bebida engarrafada importada da Alemanha à base de uma decoção de erva-mate chamada Sekt-Bronte, conforme anúncio apresentado a seguir. Pode-se dizer que era o protótipo da já conhecida bebida Club-Mate. Esta é a única informação que consegui localizar acerca do contato dos poloneses com o mate em Poznań, região que estava então sob o domínio prussiano.

Em 1918, a Polônia recuperou a independência. Teria a erva-mate então retornado à Polônia? Interessante ainda é a informação de 1926 sobre a transferência de 100 kg de erva para o exército polonês levada a efeito pelo governo brasileiro.

Anúncio da bebida Sekt-Bronte – precursor da atual Club-Mate - veiculado em Poznań em 1912 (Acervo: Museu Virtual Polônês da Erva-Mate).

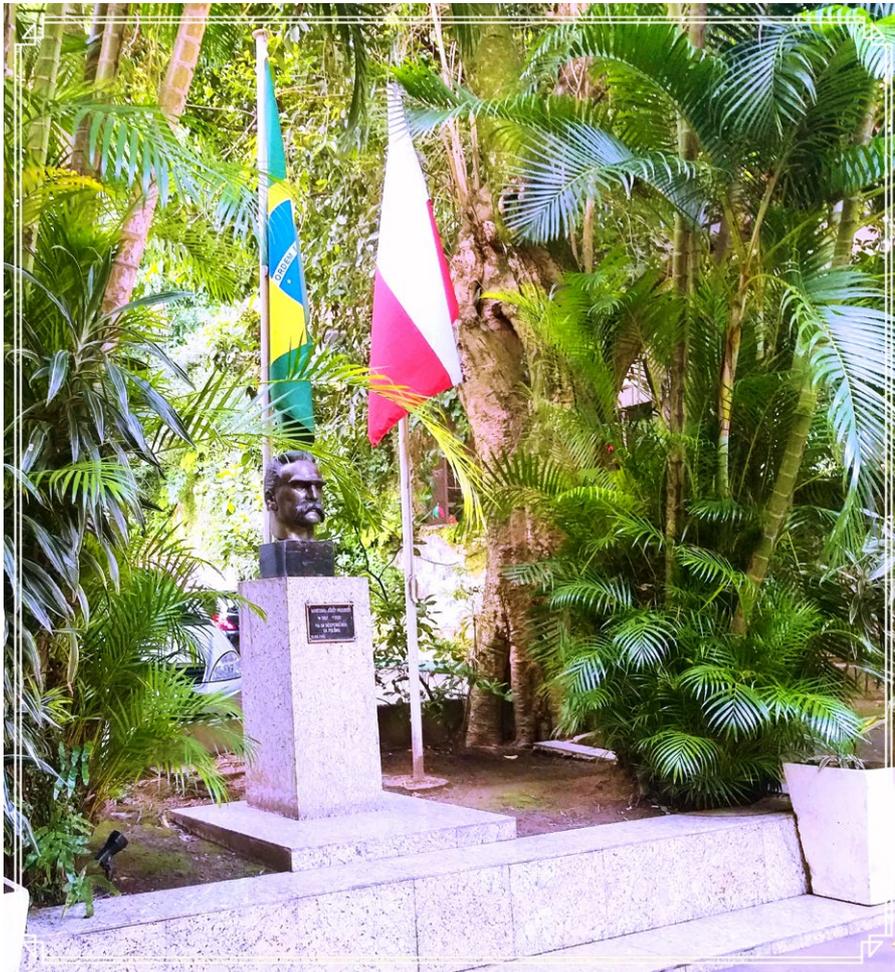
Rafał APANOWICZ
Idealizador e fundador do Museu Virtual Polônês da Erva Mate.

Página do Museu:
<https://archiwa.wixsite.com/yerbamatehistoria/galeria>

Perfil no Facebook:
https://web.facebook.com/muzeumyerbamate?_rdc=1&_rd_r

Tradução: **Prof. Dr. Fabricio J. Nazzari VICROSKI**
Membro representante da língua polonesa junto ao Colegiado Setorial da Diversidade Linguística do Rio Grande do Sul.

Cerimônia diante do busto do Marechal Józef Piłsudski - 104 anos da Independência da Polônia, em 1918



Busto do Marechal Józef Piłsudski, na Sociedade Polônia Beneficente. Foto: Israel Blajberg

Na manhã luminosa de domingo, 13 de novembro, realizou-se a tradicional Missa na Igreja Polonesa Nossa Senhora de Monte Claro, situada na Rua Marques de Abrantes – Rio de Janeiro, onde se comemoraram os 104 anos da Independência da Polônia, em 1918.

À tarde realizou-se na sede da Sociedade Polônia Beneficente – na Rua das Laranjeiras, fundada há 126 anos em 1896 – uma cerimônia diante dos pavilhões nacionais verde-e-amarelo e da águia branca sobre o fundo vermelho.

Foram ouvidos os acordes dos Hinos Nacionais Brasileiro e Polonês – *Jeszcze Polska nie zginęła* (A Polônia ainda não pereceu).

A Polônia de Chopin, Maria Curie, Kopernik, Zamenhof, Anilevitch e Karol Wojtyła. Nação que resistiu sozinha a Hitler – abandonada pelos aliados, enfrentando a *blitzkrieg*.

A cerimônia foi conduzida pelo Cel. Claudio Skora Rosty, com aposição floral no busto do Marechal Piłsudski pelo Presidente da Sociedade, Dr. Arthur Trojan, o qual discorreu sobre a Independência e a História da Polônia, após o que os presentes reuniram-se em agradável confraternização.

Israel BLAJBERG

Jornalista, Diretor de Comunicação Social – IGHMB.

DIVULGAÇÃO

Diáspora Polaca

No 4º Dia Internacional da Educação da Diáspora Polaca, serão discutidos temas relacionados com a educação e o trabalho de um professor da diáspora polaca. O evento é acompanhado por concursos, exposições e reportagens.

O evento está programado para 14 a 15 de janeiro de 2023.

A partir de 14 de janeiro, em nosso canal do YouTube, como parte do Intercâmbio de Boas Práticas, estarão disponíveis palestras de diretores, professores e graduados de escolas comunitárias polonesas de vários países onde a educação comunitária polonesa é realizada.

Você também pode assistir a uma série de reportagens chamada "Personalidade do ano na Polônia".

As palestras de 14 a 15 de janeiro serão realizadas via Google Meet. As palestras serão realizadas em tempo real e com possibilidade de reprodução do material gravado em nosso canal do YouTube.

O programa inclui várias palestras e um painel de discussão.

O patrono honorário do 4º Dia Internacional da Educação da Diáspora Polonesa é o Centro para o Desenvolvimento da Educação Polonesa no Exterior.

Os parceiros do IV MDEP são o Polish Diáspora Education Council na Itália, a Polish School Association na Espanha e a Neuro Specialist Clinic.

Os convidados de honra serão:

Sra Profa. dr hab. Katarzyna Kłosińska – Presidente do Conselho da Língua Polonesa.

Sra. Justyna Kralisz – Diretora do Centro para o Desenvolvimento da Educação Polonesa no Exterior.

Sra. Marianna Łacek – Presidente da Associação de Professores Poloneses na Austrália.

Sra. Ewa Hawryło – Presidente do Centro Educacional e Cultural

Convidada especial -
Maria Stachurska

IV Embaixadores do MDEP -
Muniek e Amigos; T-Rappers.

Detalhes no link:

https://passhlondyn.eu/?page_id=6069

MARIAN LEON FULMAN: Bispo da Diocese de Lublin, um missionário, um patriota e um educador à frente do seu tempo (parte I)

Ao pesquisar a árvore genealógica da nossa família, sabia que não seria uma tarefa fácil porque existem várias lacunas em nossa história que precisaríamos desvendar para que as futuras gerações saibam valorizar as verdades da nossa gente de ascendência polonesa. Afinal a história é a mestra da vida.

Este artigo é uma forma de reconhecimento e gratidão a todos os nossos ascendentes que criaram e formaram a nossa família no velho continente.

Os poloneses, sedentos de paz, de terra e liberdade, emigraram para várias partes do mundo. Assim, quando milhares de famílias polonesas, inclusive a nossa, deixaram a Polônia em fins do século XIX, em busca da terra prometida, não existia o Estado Polônês, somente a Nação, em razão da repressão imposta pelos invasores em seu território.

A presença da família Angulski na Polônia, de acordo com pesquisas realizadas junto ao Arquivo Nacional de Poznan, evidencia que são originários da cidade de Tuliszków - Vila de Zadworna, onde Wojciech Angulski, nascido no ano 1848, era irmão do meu bisavô Jan Angulski, que nasceu em 1842. Havia ainda dois outros irmãos deste ramo da família que nasceram nesta região do Rio Warta. Um deles emigrou para o Canadá, enquanto o outro emigrou para os EUA. Wojciech Angulski moveu-se internamente de Tuliszków - Vila de Zadworna para Warta no ano de 1893 onde faleceu no dia 31 de janeiro de 1925.

Na Polônia, meu bisavô Jan Angulski era um excelente artesão e produzia com muita maestria rodas para carroções, assim como os demais membros da família Angulski, que eram exímios ferreiros na região do Rio Warta e acima de tudo patriotas, defensores fervorosos da nacionalidade polono-eslava. Acredita-se que muito provavelmente Jan Angulski e seus filhos foram perseguidos pelos invasores russos, ocupantes daquelas terras polonesas, com o objetivo de erradicar a cultura polonesa e que este foi um dos motivos que os levaram a emigrar para o Brasil no segundo semestre de 1890.

Diante desse contexto político, econômico e social é que meu bisavô Jan Angulski e minha bisavó Wacława Fulman, que nasceram na Polônia e viviam na Província de Konin e Kalisz, região central da Polônia, conhecida com Wielkopolska (Grande Polônia), partiram do Porto de Bremen - Alemanha e no navio/vapor Weser que fazia a linha Bremen/Alemanha - Rio de Janeiro/Brasil desembarcando no dia 19 de outubro de 1890 no Porto do Rio de Janeiro, onde permaneceram em quarenta na Ilha das Flores.

Neste vapor/navio Weser, vieram Jan Angulski (48 anos), Wacława Fulman (38 anos), Józef Angulski (20 anos), Stanisława Angulski (17 anos), Kazimierz Angulski (16 anos), Jadwiga Angulski (13 anos), Anna Angulski (8 anos), Stephan Angulski (6 anos) e Vicente Angulski (7 meses).

Gostaria de assinalar que minha bisavó Wacława Fulman tinha como irmão o Bispo da Diocese de Lublin Marian Leon Fulman, um dos fundadores da Universidade Católica de Lublin e que, durante a Segunda Guerra Mundial, foi perseguido e preso pelos nazistas.

É preciso ainda destacar que em pesquisa realizada junto ao Arquivo Nacional de Poznan conseguimos obter documentos escritos em russo, traduzido para o polônês,

certificando que meu avô Józef Angulski nasceu na Vila de Zadworna, distante da cidade de Tuliszków cerca de 1 km, no dia 21 de fevereiro de 1870 e que foi registrado por seus pais Jan Angulski e Wacława Fulman às 4 horas da tarde do dia 27 de fevereiro de 1870, sendo que serviram de testemunhas Jan Fulman e Pelágia Pawłowska, ou seja, o pai do Bispo de Lublin Marian Leon Fulman, foi um dos testemunhas do nascimento do meu avô Józef Angulski.

Neste ponto parece ser digno de registro que Marian Leon Fulman, nasceu em 27 de março de 1864 na Stare Miasto, perto de Konin, filho de Jan Benjamim Fulman e Theodozia Kruplewska Fulman. A partir de 1882, estudou no Seminário Teológico Diocesano de Włocławek e depois na Academia Teológica de São Petersburgo (1886-1890), foi ordenado sacerdote em 13 de maio de 1889 em Włocławek, onde ensinou teologia dogmática e liturgia por cinco anos. Em 1894 foi preso em Pawiak por sua atividade patriótica, e depois condenado por cinco anos à pena de exílio em Nijni Novgorod. Após quase um ano de exílio, foi libertado graças à anistia dada pelo Czar Nicolau II. Ao retornar à Polônia, ele se envolveu no trabalho pastoral em Piotrków Trybunalski, Lubin, Kowal e Rozprza, bem como nas atividades da Liga Nacional e, em 1907, trabalhou na Paróquia de São Zygmunt, em Częstochowa.

Em 24 de setembro de 1918 foi nomeado Bispo da Diocese de Lublin e consagrado em 17 de novembro de 1918 em Varsóvia. Seu período como Bispo da Diocese de Lublin se deu de 1918 a 1945, portanto 28 anos à frente da Diocese, onde se destaca a sua participação ativa na organização da Universidade Católica de Lublin, quando foi nomeado delegado do Episcopado Polônês na Universidade de (1918-1939) e seu primeiro chanceler de (1928-1933) e depois grão-chanceler de (1928-1939) e como Ordinário de Lublin introduziu uma série de mudanças modernas na gestão da Diocese, confiando principalmente em Reitorias e não na Cúria.

É fato inegável que, graças ao seu trabalho, mais de quarenta igrejas e um ginásio do Bispo em Lublin (1923) foram construídos na Diocese, como também estabeleceu 7 Reitorias e 86 Paróquias. Promoveu o culto ao Sagrado Coração de Jesus, dirigiu o primeiro Sínodo Diocesano, fundou o Instituto Superior de Cultura Religiosa e Universidades Católicas Populares e Operárias. Em 1938 foi agraciado com a Grande Fita da Ordem da Polónia Restituta e em 1931 foi condecorado com a Cruz de Comandante com a Estrela da mesma Ordem.

Referências:

- Walewander Pe. Edward. O Bispo de Lublin Marian Leon Fulman. Um professor de anos difíceis. Lublin: Editora Sociedade Científica da Universidade Católica de Lublin, 2010.

- Marczewski Pe.; Jarosław R.. Cinco anos de internação. Bispo de Lublin Marian Leon Fulman na reitoria colegiada da Rua Malgorzata em Nowy Sącz (1940-1945) - Estudos Teológicos de Tarnów - Volume 34 N. 2 - 2015 (acessado em 11/11/2022).

- Nota biográfica de Marian Leon Fulman no site da Universidade Católica de Lublin [acessado em 11 de novembro de 2022]

- Jornal The New York Times /<https://www.nytimes.com/1945/12/27/archives/bishop-marian-l-fulman-head-of-lublin-diocese-80-was-doomed-by.html>

FOTO EM DESTAQUE



Natal sob a neve em Varsóvia. Foto: Marek Makowski

O Castelo Real de Varsóvia (Zamek Królewski) é um antigo palácio real polonês, que serviu de sede ao senado da Rzeczpospolita, vindo a ser também residência oficial dos Reis da Polônia. Está situado na Plac Zamkowy, Praça do Castelo em Varsóvia, na entrada Cidade Velha. O castelo é um símbolo da soberania e da história polonesa, as suas origens somam quase sete séculos e sua estrutura evoluiu por fases desde o século XIV. Os gabinetes pessoais do rei e

os gabinetes administrativos da Corte Real da Polônia estiveram ali localizados a partir do século XVI até os períodos de Partições da Polônia, organizados em volta de um pátio central. Atualmente é um monumento histórico e nacional, além de estar classificado como um Museu Nacional.

Foi este o cenário escolhido para a foto em destaque do Natal, sob a tão esperada neve, realizada por Marek Makowski.

Kompot wigilijny – Ponche natalino



Kompot Wigilijny. Fonte da imagem: <https://szefpolec.pl/dodatki/kompot-wigilijny-z-suszu/>

Uma receita que consideramos extremamente fácil e que deve estar na mesa da ceia de Natal, trazendo um cheirinho especial para a casa, é o kompót. É uma bebida extraída do cozimento das frutas e que pode ser servida quente como um chá ou com gelo como um refresco.

Receita:

- 2 litros de água;
- 750 gramas de frutas variadas (maçã, pêsego, abacaxi, ameixa, mirtilo, cranberry, morango, framboesa);
- 2 a 4 colheres de açúcar;
- Canela e cravo, a gosto.

Preparo:

Corte as frutas em pedaços médios e as adicione a água fervente ou fria. Escolha uma panela alta para essa fervura e cozinhe por aproximadamente 45 min com a quantidade de açúcar de preferência e também com a canela e o cravo.

Um cheirinho delicioso tomará conta da sua casa e, se for feito no dia da ceia, se tornará o cheirinho característico do Natal, trazendo sempre a sensação de conforto e boas memórias.

Receita enviada por:

Patrycja Borek SLUMINSKY



R. Saldanha Marinho, 499 - Curitiba, PR

XVI Assembleia Geral Nacional Ordinária da BRASPOL

Aconteceu no dia 22 de outubro de 2022, nas dependências do Salão Paroquial da Igreja Santo Estanislau em Curitiba-PR, a XVI Assembleia Geral Nacional Ordinária da BRASPOL, com boas entradas a todos com um saboroso coffee break, seguido das inscrições dos Núcleos presentes, composição da mesa diretiva, dos hinos nacional da Polônia e do Brasil, saudação das autoridades presentes, leitura das boas-vindas a todos os Núcleos e participantes, destacando-se as presenças do Presidente da BRASPOL do Brasil, Senhor Rízio Wachowicz, da Vice-Presidente pelo Estado do Paraná, Senhora Maria de Lourdes Kuchenny, do Vice-Presidente pelo Estado do Rio Grande do Sul, Senhor André Hamerski, do Vice-Presidente pelo Estado de Alagoas, Senhor Edmundo Dantas Ramos Konarzewski e participação

expressiva de diversos representantes de Núcleos, principalmente dos Estados do Paraná e Rio Grande do Sul, a seguir Santa Catarina, e também contemplada com a presença do Núcleo de Alagoas, pelo qual cada participante se apresentou informando de qual Núcleo e cidade pertencia. Tivemos a honra também de contar com a presença de autoridades locais, a saber, do Dr. Waldemiro Gremski, nosso ex-reitor da PUCPR, e também já assumiu no passado o cargo de Vice-Presidente da BRASPOL pelo Estado do Paraná, do Desembargador João Kopytowski, do Presidente da Câmara de Vereadores de Curitiba, Vereador Tico Kuzma, Vereador Adir Stempinhak da Câmara Municipal de São João do Triunfo - PR, representantes da Sociedade Polônica Marechal Piłsudski de Curitiba, Senhor Antonio Turek, da Sociedade Tadeusz

Kościuszko de Curitiba, Senhor Zbigniew Wiącek e Senhor José Rendak, da Sociedade Beneficente de Abranches, Senhor Marcos Wilcek, Fundação José Walendowsky de Brusque - SC, Senhor Nilton Proença, Coral João Paulo II de Curitiba, Senhor José Gorski e Segismundo Charneski, TVP - TV da Polônia, outros canais de comunicação da grande Curitiba e tantas outras mais lideranças de expressão polônica na sociedade. O Provincial da Congregação Sociedade de Cristo, Pe. Kazimierz Długosz, justificou a sua ausência por motivos de saúde, e na oportunidade foi lida a sua mensagem encaminhada a todos os presentes. O espaço do salão paroquial onde se realizou a assembleia ficou repleto de participantes, 123 nomes na lista de presença, a maioria participou período integral, e outros mais chegaram ao período

 ESPAÇO BRASPOL

da tarde, face ao trabalho, estudo e a longa distância quilométrica de suas casas até Curitiba. A palestra proferida pela profissional indicada pelo SEBRAE, Senhora Sirlei Machado Maciel, atingiu o público presente com o seu propósito em ressaltar informações extremamente úteis e necessárias para o bom andamento da BRASPOL e respectivos Núcleos. A BRASPOL teve duas chapas concorrentes, BRASPOL SEMPRE BRASPOL, como presidente MARIA DE LOURDES KUCHENNY, atual vice-presidente da BRASPOL do Brasil pelo Estado do Paraná e NÚCLEOS FORTES, BRASPOL FORTE, como presidente ANDRÉ HAMERSKI, atual vice-presidente da BRASPOL do Brasil pelo Estado do Rio Grande do Sul. No período da tarde, foram apresentados o Relatório Administrativo e Balanete Financeiro da gestão 2020-2022, e, dos projetos em execução. Na sequência cada candidato expôs as suas propostas de ação para a próxima gestão, apresentaram-se os componentes das chapas, e antes do início da votação, levou-se um tempo entre os participantes e delegados de Núcleos da BRASPOL chegarem a uma conclusão sobre o processo eletivo, sendo previsto pelo Edital o início da votação a partir das 14h e, deu-se apenas por volta das 17h20 com término às 18h. Infelizmente, muitos dos BRASPOLinos, delegados com direito a voz e voto se retiraram do local

sem votar, pois tinham outros compromissos assumidos e a limitação do horário de transporte para retorno de seus lares. Após a contagem dos votos, o resultado final foi divulgado após às 18h30 com 34 votos para a Maria de Lourdes Kuchenny e 31 votos para André Hamerski. Nesses 32 anos de BRASPOL, a primeira vez que lamentavelmente a Diretoria Executiva, não cumpre com a obrigação em participar de uma Santa Missa de encerramento da assembleia, prevista às 18h, encomendada pela BRASPOL com a participação do Coral João Paulo II, em virtude do atraso da assembleia. Faz-se mister destacar a colaboração de novos integrantes da BRASPOL, que compuseram a chapa BRASPOL SEMPRE BRASPOL e de pronto atendimento se dispuseram a colaborar na recepção, inscrição dos delegados, auxiliando no preenchimento dos nomes e números de documentos na lista de presença, e permanecendo disponíveis até o final da assembleia e, com este espírito de solidariedade, foi fundamental para o sucesso da organização do evento, independente do resultado das eleições. Tais comportamentos edificam, sustentam e fortalecem a identidade BRASPOLina. E isso confirma a frase dita pela vice-presidente pelo Estado do Paraná no início de sua fala: “Para conduzir a BRASPOL, tem que ser leve, pois pesado será difícil suportar”, o que significa que o trabalho

tem que ser compartilhado, cada qual fazendo a sua parte e todos em prol do bem comum. Importante também parabenizar e agradecer a todos os integrantes dos Núcleos que estiveram presentes e que demonstraram, com respeito, o real valor da presença e participação em Assembleias Nacionais que norteiam os novos rumos da BRASPOL, assim como a importância da presença de lideranças polônicas, autoridades da cidade de Curitiba e região metropolitana, organizações polônicas do Paraná e Santa Catarina, que enaltecem o evento com suas presenças. A BRASPOL do Brasil recebeu um subsídio para organizar este evento, através dos recursos da Chancelaria do Primeiro-Ministro da República da Polônia, como parte do apoio aos descendentes e imigrantes poloneses no exterior, em 2022, pelo qual agradece substancialmente por essa deferência e reconhecimento da realização do trabalho voluntário em prol da cultura polonesa e pelo apoio financeiro às promoções de nossas atividades. A Senhora Maria de Lourdes Kuchenny, foi aclamada e empossada Presidente da BRASPOL do Brasil, Senhor Rízio Wachowicz, para o biênio 2022-2024, o qual agradeceu a presença e participação de todos, pelos votos recebidos e aos dados à chapa concorrente, pois tudo isso soma-se para crescimento pessoal e institucional, e finalizando cumprimentou o senhor André Hamerski pela parceria e trabalhos em conjunto na BRASPOL, e desejando a todos um feliz retorno a seus lares. Existe um longo caminho a percorrer, somos responsáveis pela condução da BRASPOL em nível nacional. É preciso ampliar a consciência e tomar ações assertivas para elevar o nome da BRASPOL, auxiliar os Núcleos a se expandirem em suas localidades, reascender a chama da BRASPOL aos Núcleos, na sociedade, no Brasil, na Polônia e onde mais seja possível, contando com o apoio e a participação de cada um. *Dziękuję bardzo, niech Bóg błogosławi nas wszystkich.*



Assembléia Geral Nacional da BRASPOL. Foto: Aníbal Wilinski



Boletim TAK! 27



Capa de Tak no.27

Resposta da leitora que escreveu uma mensagem em busca de sua família que emigrou da Polônia por volta de 1910/1912 para Mallet, no Paraná. O pedido foi publicado na edição do TAK! Número 27:

Prezada Izabel,

Que bela surpresa!

Estou muito agradecida por sua gentil ajuda, obrigada do fundo do meu coração!

Você me deu esperança de encontrar minha família.

O TAK! é um boletim muito interessante e eu já li tudo.

Tenha um lindo dia e espero que mantenhamos contato.

Um abraço para toda a equipe do Boletim TAK!

Magdalena Manko

UWAGA!

*Curso de polonês
Intensivo de verão*

Uczmy się razem

Matrículas abertas:

Período: 06.02.2023 a 02.03.2023
Carga horária: 30 horas

Apoio: Este projeto é cofinanciado com os recursos do Ministério das Relações Exteriores da República da Polónia.

TRADIÇÃO E CULTURA POLONESA COM FOCO PARA A KARTA POLAKA (online) | 18h30 às 21h
Seg, ter, qua e qui

POLONÊS I (online) | 18h30 às 21h
Seg, ter, qua e qui

POLONÊS II (presencial) | 18h30 às 21h
Seg, ter, qua e qui

Valor de cada curso INTENSIVO:

R\$ 380,00 para associados CCPB ou

R\$ 540,00 para não associados.

Desconto família R\$ 20,00 a partir da 2ª pessoa.

Valores parcelados em até 2x no cartão de crédito (presencialmente na CCPB).

Valor anuidade 2023 (jan a dez) para associar-se (família) - R\$ 210,00.

Informações e matrículas:

@ idioma@poloniabrasil.org.br

+55 (41) 99141-2237

UWAGA!

*Curso de polonês
Intensivo de verão*

Uczmy się razem

Matrículas abertas:

Período: 09.01.2023 a 03.02.2023
Carga horária: 30 horas

Apoio: Este projeto é cofinanciado com os recursos do Ministério das Relações Exteriores da República da Polónia.

TRADIÇÃO E CULTURA POLONESA COM FOCO PARA A KARTA POLAKA (online) | 18h30 às 21h
Seg, qua e sex

POLONÊS I PARA JOVENS (presencial) | 14h às 16h30
Seg, qua e qui

POLONÊS I (presencial) | 18h30 às 21h
Seg, qua e qui

POLONÊS II (online) | 18h30 às 21h
Seg, qua e qui

Valor de cada curso INTENSIVO:

R\$ 380,00 para associados CCPB ou

R\$ 540,00 para não associados.

Desconto família R\$ 20,00 a partir da 2ª pessoa.

Valores parcelados em até 2x no cartão de crédito (presencialmente na CCPB).

Valor anuidade 2023 (jan a dez) para associar-se (família) - R\$ 210,00.

Informações e matrículas:

@ idioma@poloniabrasil.org.br

+55 (41) 99141-2237

Realização:



Apoio:



Consulado Geral
da República da Polónia
em Curitiba



Rzespospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

"Este projeto tem o apoio do Consulado Geral da República da Polónia em Curitiba"